Aranżacja wnętrz
Przedmioty
Projektowanie i aranżacja wnętrz, Makietowanie, Wprowadzenie do zarządzania wzornictwem, Rysunek odręczny. Grafika, Rysunek techniczny. Zasady dokumentacji projektowej, Podstawy ergonomii, Propedeutyka projektowania z elementami bioniki, Techniki dekoracyjne. Rękodzieło amatorskie, Komputerowe wspomaganie projektowania, Kosztorysowanie ogólne, Rośliny ozdobne. Dekoracje florystyczne we wnętrzach, Materiałoznawstwo, Wzornictwo przemysłowe, Trendy w projektowaniu, Zarys historii sztuki i architektury, Techniki kreatywne. Techniki pracy umysłowej, Zarządzanie kryzysem indywidualnym, Źródła inspiracji, Psychologia sprzedaży. Obsługa konsumenta, Prawne aspekty pracy projektowej, Bezpieczeństwo i higiena pracy projektowej.
Każda aranżacja wnętrz wymaga pomysłowości, przemyślenia funkcji wnętrza, dobrego zestawienia materiałów, kolorów oraz faktur. Aranżacje nowoczesnych wnętrz są przy tym bardziej uporządkowane i z mniejszą ilością detali. Niemniej do współczesnych wnętrz coraz śmielej zagląda eklektyzm – stare łączy się z nowym, co przekłada się na niepowtarzalny efekt.
Aranżacja wnętrz wymaga dobrego przemyślenia i zaplanowania nawet drobnych detali. Styl nowoczesny natomiast sprawdzi się zarówno w dużych, jak i mniejszych przestrzeniach. Taka aranżacja wnętrz dobrze wykorzystuje ciekawe formy i kształty – zwłaszcza mebli i dodatków.
Aranżacja wnętrz w zgodzie ze współczesną funkcjonalnością
Współczesne mieszkania nie są duże, dlatego zmieniło się nieco podejście do ich projektowania. Mamy więcej otwartych przestrzeni – salon z kuchnią i jadalnią, sypialnia jako aneks (a nie oddzielne pomieszczenie), przedpokój przechodzący w pokój dzienny. Dzięki temu wnętrza zyskują więcej oddechu, są świeże, lekkie optycznie, ciekawie urządzone.
Miniaturyzacja, świadomość potrzeb i funkcji w aranżacji wnętrz wymaga często stosowania rozwiązań wielofunkcyjnych, takich jak sofa z funkcją spania, stół jadalniany będący jednocześnie miejscem do pracy czy wyspa kuchenna ze zlewozmywakiem i barkiem. Dużą popularnością cieszą się systemy zabudowy – zwłaszcza do przechowywania. To też pozwala maksymalnie wykorzystać dostępne miejsce z zachowaniem wrażenia pełnego porządku.
Aranżacja wnętrz: kolory i materiały wykończeniowe
Ważną rolę odgrywają kolory oraz materiały wykończeniowe. Mimo że w trendach znajdziemy wiele mocnych barw, wciąż ogromną popularnością cieszy się biel. Dlaczego? Stanowi uniwersalne tło dla wszystkich innych kolorów, rozjaśnia wnętrze, powiększa je optycznie. Podobnie działa delikatna szarość. Dobra alternatywa? Świetnie sprawdzają się chłodne pastele: mięta, pudrowy róż, rozbielony błękit.
Coraz większą popularnością cieszą się wielkoformatowe materiały wykończeniowe: duże płytki gresowe, okazałe murale na fototapetach, szerokie deski na ścianach i podłogach. Jednocześnie wiele materiałów z powodzeniem imituje te inne – dotyczy to zwłaszcza drewna, które nie najlepiej sprawdza się np. w kuchni czy łazience. Alternatywę stanowią panele winylowe albo płytki drewnopodobne, które potrafią z sukcesem naśladować nie tylko wzory i kolorystykę drewna, lecz nawet jego charakterystyczną, niejednorodną fakturę. Płytki gresowe dobrze „udają” także marmur, kamień, beton. Sam beton architektoniczny zaś przestał się kojarzyć wyłącznie ze stylem industrialnym i minimalistycznym. Można go ciekawie wykorzystać nawet w aranżacji wnętrz z dużym udziałem klasyki.
Nowoczesna aranżacja wnętrz: najważniejsze informacje
Jakie tendencje najlepiej widać w nowoczesnych aranżacjach wnętrz? Oto kilka przykładów:

• Otwarta strefa dzienna: salon, jadalnia, kuchnia.

• Materiały wykończeniowe w roli dekoracyjnej (rysunek drewna, faktura betonu, wzory naturalnego kamienia).

• Dyscyplina kolorystyczna – najczęściej dwie-trzy barwy przewodnie. Większą ich liczbę można wprowadzać za pomocą dodatków.

• Jedna ściana (w salonie za sofą, w sypialni za łóżkiem) wyróżniająca się innym dekorem: płytkami ściennymi, tapetą, panelami (także panelami 3D).

• Niewiele dodatków – nacisk bardziej na ich rolę praktyczną (dekoracyjne poduszki, tkaniny, lampy).

• Zwarte zabudowy z gładkimi frontami.

• Styl nowoczesny z mocnymi kolorami – przełamana dominacja bieli i szarości (więcej granatu, zieleni, różu, fioletu, ale też czerni i antracytowej szarości.

• Oglądając gotowe aranżacje w magazynach lub internecie, często można odnieść wrażenie, że samodzielne urządzenie wnętrza jest bardzo proste. Nic bardziej mylnego! Na niedoświadczonych projektantów wnętrz czeka szereg rozmaitych pułapek, w które z łatwością mogą wpaść.

• Zasady projektowania wnętrz:

• 1) Najpierw urządzanie, potem malowanie

• Większość z nas zaczyna od pomalowania pokoju, a dopiero potem wybiera jego wyposażenie. Błąd! Urządzanie powinno zaczynać się od tekstyliów – dopasowanie mebli do pomalowanej ściany jest dużo cięższe niż na odwrót. Najpierw meble, a dopiero potem kolor ścian – przestrzeganie tej kolejności
pozwoli nam na większą elastyczność przy aranżacji. Pułapką może się okazać również wybór mebli w kolorze ściany. Generalnie farba bywa zwodnicza, bo często zapominamy, że naturalne oświetlenie pokoju zmienia się o różnych porach dnia, a to ma wpływ na kolor ścian. Skoro już jesteśmy przy oświetleniu…
Kolejnym błędem jest niedostateczne oświetlenie pomieszczeń, które potrzebują z reguły więcej światła – szczególnie cierpią na tym kuchnia, łazienka i miejsce do pracy. W ich przypadku jedno źródło światła to zdecydowanie za mało. Szczególnie, że dużo osób przy wyborze lampy kieruje się przede wszystkim jej interesującym wyglądem i zapomina o podstawowej funkcji – dawaniu światła. Jest to bardzo kosztowny błąd, bo złe oświetlenie pokoju wpływa nie tylko na gorszą stylistykę samego wnętrza i ukrywa jego zalety, ale przede wszystkim może mieć przełożenie na funkcjonowanie w domu, nasz gorszy nastrój, a nawet – w dłuższej perspektywie – zdrowie. Robienie makijażu w źle oświetlonej łazience? Efekty mogą być opłakane.
Co z tego, że w naszej jadalni znajdują się najmodniejsze w tym sezonie krzesła o niespotykanym wyglądzie, skoro dłuższe siedzenie na nich powoduje dyskomfort? Coraz popularniejsze staje się kupowanie designerskich przedmiotów, które choć ładne, okazują się w najlepszym wypadku mało praktyczne. Tymczasem urządzając mieszkanie, nie możemy zapominać o podstawie projektowania wnętrz: funkcjonalności. Zdecydowana większość mieszkań, które możemy podziwiać w prasie wnętrzarskiej, to przestrzenie eleganckie, harmonijne, czyste… i bez jakiegokolwiek śladu życia. Wnętrza te zachwycają pięknem aranżacji, ale nie są przystosowane do prozy codzienności. Wanna na środku pokoju wygląda cudownie na zdjęciu w katalogu, ale w prawdziwym życiu oznacza tylko wilgotną podłogę i brak niezbędnej intymności. Może lepiej zamiast niej zainwestować w pojemną szafę na ubrania? Wygląd naszych czterech kątów nie jest w końcu tak istotny, jak ich funkcjonalność – mieszkanie, jak sama nazwa zresztą wskazuje, służy przede wszystkim do mieszkania w nim.
Przy urządzaniu własnego mieszkania warto szukać pomysłów w różnych miejscach: magazynach, blogach, katalogach etc. Nie mylmy jednak delikatnej inspiracji z całkowitym plagiatem! Nie powinno się bezmyślnie kopiować aranżacji ze zdjęcia, bo ludzie się od siebie różnią, mają odmienne charaktery i style życia. To, że wnętrze znajdujące się na zdjęciu w gazecie wygląda ładnie, nie oznacza, że sami będziemy się w nim czuć dobrze. Bezmyślne kopiowanie wystroju z katalogu ma jeszcze jedną poważną wadę – taka aranżacja jest niedostosowana do naszego stylu życia. Długi stół w jadalni? Szkoda, że praktycznie nie przyjmujemy u siebie żadnych gości. Duży telewizor na ścianie? Przecież w wolnym czasie wolimy poczytać książkę w fotelu. Może się okazać, że skopiowany wystrój zupełnie do nas nie pasuje i w żadnym stopniu nie odzwierciedla naszego charakteru. Najgorsze, że pieniądze włożone w nietrafioną aranżację można było przeznaczyć na wdrożenie bardziej praktycznych rozwiązań.
Wnętrze potrzebuje jakichś mebli, ale łatwo przesadzić z ich ilością. Wiele osób niepotrzebnie stara się zapełnić całą dostępną im przestrzeń – na siłę ustawiają zatem wszędzie stoliki, komody, krzesła, czy kartony. Tymczasem pomieszczenie, w którym każdy kąt jest zapchany, wydaje się przez to mniejsze i bardziej chaotyczne. Zresztą co nam po mieszkaniu, w którym musimy nieustannie lawirować pomiędzy rozmaitymi meblami? Podobny błąd popełnia się również w przypadku ścian – puste płaszczyzny wcale nie są takie nudne i nie trzeba wieszać na nich dziesiątek obrazów. Owszem, nadają one wystrojowi osobisty charakter, ale łatwo popaść w przesadę. Zasady urządzania wnętrz mówią prosto: czasami mniej przekłada się na więcej – lepszy efekt!
To najprawdopodobniej najczęstszy błąd popełniany przez nowicjuszy. Zdecydowana większość z nas dosuwa meble do samej ściany, ale nie zawsze jest to najsensowniejsze rozwiązanie, bo pokój wygląda przez to na mniejszy i cięższy niż jest w rzeczywistości. Ponadto ustawienie wszystkich mebli przy ścianach daje często efekt pustki. Dlatego warto, jeżeli jest to oczywiście możliwe, uwolnić niektóre ściany od mebli i wprowadzić do wnętrza więcej „oddechu”. Oczywiście nie sugerujemy, żeby nie umieszczać pod ścianami żadnych mebli, po prostu nie należy ustawiać tam wszystkich – chyba że w planach jest duże spotkanie towarzyskie i potrzeba wolnej przestrzeni na środku pokoju.
Skoro już jesteśmy przy ścianach, to powszechnie popełnianym błędem jest wieszanie obrazów zbyt wysoko. Obrazy powinny być zawieszone na wysokości oczu dorosłego człowieka. Ogólna zasada głosi, że środek obrazu powinien znajdować się na wysokości 150-160 centymetrów od podłogi. Warto tego pilnować, gdyż obrazy zawieszone wyżej zaburzają proporcje i wprowadzają poczucie bałaganu. Uwaga! W jadalni, pokoju wypoczynkowym i innych miejscach, w których większość czasu spędza się na siedząco, obrazy należy wieszać niżej – tak, by można było podziwiać je z pozycji mebla, na którym odpoczywamy. W przypadku wieszania obrazów nad meblami należy pamiętać, że obraz musi być węższy, niż mebel nad którym wisi; najlepiej, żeby stanowił najwyżej 2/3 szerokości mebla. Obraz powinien wisieć 20-30cm nad meblem, bo dzięki temu stanie się częścią spójnej kompozycji i nie będzie ograniczać funkcjonalności blatu mebla.
Mieszkanie urządza się na lata, ale zdumiewająco wiele osób o tym zapomina i ulega tymczasowym trendom, które szybko tracą na aktualności. Dziś modne są geometryczne wzory, lecz jutro równie dobrze mogą zostać wyparte przez krzykliwe pastele. Kto zaś wie, co będzie królować pojutrze? Stawiać na Skandynawię czy Prowansję? Moda bywa zmienna i z tego powodu najlepiej przestać za nią ślepo podążać – rozsądniej jest kierować się własnym wyczuciem smaku lub wybierać bezpieczniejsze rozwiązania w postaci stylów klasycznych i neutralnych kolorów; te odważniejsze przeznaczone są dla osób, które mogą sobie pozwolić finansowo na częstsze wymiany sprzętów lub mebli.
Barok już dawno się skończył, tymczasem jego naśladowcy dalej wykazują słabość do nadmiaru detali dekoracji i zdobnych akcentów. Tymczasem zbyt duża liczba dodatków może zagracić nasze mieszkanie i przekształcić je w swoistą przestrzeń muzealną. Pamiątki z wakacji, stare prezenty i inne drobiazgi, które przywołują nasze wspomnienia – większość z nich jest nam często niepotrzebna, ale z powodu braku lepszego pomysłu, pozwalamy im zbierać kurz na półkach. Przez ten sentymentalizm nowoczesne pomieszczenie zamienia się niemalże w babcine wnętrze i potrafi przytłoczyć naszych gości. Im mniej, tym lepiej – powtarzam jedną z zasad aranżacji wnętrz.
Wiele osób kupuje sztuczne kwiaty z powodu ich niezwykłej praktyczności – nie wymagają pielęgnacji i zawsze „świeżo” wyglądają. Dziś produkowane są w sposób, który utrudnia ich odróżnienie od prawdziwych, ale warto zwrócić uwagę na jedną zasadniczą różnicę: świeże kwiaty wnoszą do wnętrza zapach, a sztuczne tylko łatwo się kurzą. Rozwiązaniem mogą być kaktusy, które nie wymagają zbytniej pielęgnacji. W ostateczności, jeżeli nie mamy serca do jakichkolwiek naturalnych kwiatów, to po prostu z nich zrezygnujmy, bo sztuczne nadają się wyłącznie na cmentarz. Ich miejsce równie dobrze mogą zająć świeczki lub inny gustowny dodatek.